

# PODLASIAK

tygodnik polityczno-społeczno-narodowy, poświęcony sprawom ludu podlaskiego.

### Warunki przedpłaty

Kwartalnie 3 złote 50 gr.

łącznie z presz. i poszt.

Konto czekowe P. K. O. № 62 268.

Biurowisko Redakcji i Administracji:  
Biała-Podlaska, ulica Krzywa L. 31.  
otwarte codziennie od 2 — 5.

Filija Redakcji i Administracji:  
Siedlce, ulica Sienkiewicza L. 49.  
otwarta codziennie od g. 10 — 12 za wyjątkiem niedziel i świąt.

### Ceny ogłoszeń:

Strona 1/2 150 zł., 1/4 75 zł., 1/8 38 zł.,  
1/16 20 zł., 1/32 12 zł., 1/64 8 zł., 1/128 5 zł.  
Nekrologi i ogłoszenia wśród lub przed  
tekstem o 100% drożej. Ogłoszenia  
fantazyjne i bilanse o 50% drożej.  
Drobne po 10 groszy za wycisk.

## 24 GŁOSUJCIE NA LISTĘ 24 Katolicko-Narodową

bo:

- № 24 to zwycięstwo Kościoła rzymsko-katolickiego
- № 24 to naród polski gospodarzem u siebie!
- № 24 to rządy prawa i sprawiedliwości!
- № 24 to kontrola narodu nad groszem publicznym!
- № 24 to naprawa całej podatkowości naszej!
- № 24 to gospodarka mądra w interesie wszystkich warstw narodu!

Biskupi Polscy listem pasterskim przypomnieli katolikom o wyborach i powiedzieli: że grzechem jest nie tylko głosować przeciwko liście katolickiej, ale i powstrzymać się od głosu, gdyż ułatwia się wejście do Sejmu ludziom wrogim religii.

## № 24 Lista Katolicko-Narodowa № 24 w Białej.

Naszymi czołowymi kandydatami są:

- 1) Seweryn Czetwertyński, b. poseł na Sejm (Blok Kat.-Narod.)
- 2) Dr. Stefan Lobacz, b. poseł na Sejm (Blok Kat.-Narod.)
- 3) Jan Grabowiec, prawnik (Piast).

### Zastanów się...

Sanatorzy z jedynki wołają wszędzie wielkim głosem, że oni tworzą nowe życie w Polsce... Kogoż z najgodniejszych w okręgu postawili na postów, kogoż zalecają nam wybierać na owych twórców nowego życia, na kogoż zalecają głosować?

Na pierwszym miejscu — Czesław Górski, przed wyborami **Wyzwoleniec**, brat jego — znany komunista

Na drugim miejscu — Zygmunt Mierzewski, dzierżawca majątku, przed wyborami przymierzał się do lewicy, to do prawicy.

Na trzecim miejscu — Bancarzowski,

przed rokiem członek Komunistycznej Niezależnej Partii Chłopskiej, przed wyborami — **wyzwoleniec**.

Wszyscy trzej przed samymi wyborami porzucili swe stronnictwa i wdziali nową skórę.

Każdy uczciwy Polak musi sumiennie wypełnić obowiązek głosowania, bo tu chodzi o byt nasz i całego Państwa.

Czy wolno więc dać nam głos na ludzi, o których wiadomo, czym byli wczoraj, ale nie wiadomo, czym są dzisiaj, bo Rządem tylko się oślaniają, i niewiadomo, czym jutro będą.

Obowiązkiem każdego Polaka jest głosować na ludzi znanych z tego, że ani dla korzyści własnej, ani z niczyjego podszeptu

przekonaniami swojemi nie handlują, i bo wyżej je cenią nad życie.

Polacy i Polki Ziemi Podlaskiej, ocknijcie się z martwoży! a wy coście opuścili już dotychczasowe postępowanie Katolicko-Narodowe, stając na nich ponownie, wzmocnijcie szanse, z których Kościół i Polska walczyć muszą przeciw zakusom poleźnym a Wani niewidocznych może wrogów.

Na szanę tym stanął poleźny w całej Polsce na zasadach Listu Pasterskiego zorganizowany **Blok Katolicko-Narodowy, którego wyrazem jest lista № 24**. Komu zależy na tem, aby gospodarzami w Polsce byli Polacy, aby rząd bez względu na to, jakie osoby zasiadać w nim będą; prowadził nawiąże państwową po myśli interesu narodowego polskiego, a w szczególności najniższą drogą Ziemia Podlaska stanowiła nierozdzielalną całość z Macierzą, a nie była częścią jakiegoś terytorjum autonomijnego „ukraińskiego”, komu zależy na tem by naszych katolickich małżeństw, podnieśionych przez kościół do godności sakramentu, nie rozdzielali żydzy, masoni, zamierzona ustawa o małżeństwie, by nasza zdrowa polska i katolicka rodzina była nadal podstawą Państwa polskiego, by z rozluźnieniem węzłów tej rodziny nie rozluźnić podstawy Państwa, a tem samem nie zachwiać podstawami jego bytu, komu na tem zależy, by dzieci jego w szkołach uczyły się religii od duszpasterzy przez Kościół Katolicki powołanych, by słowem w rodzinie i Państwie istniał spokój i prawowładność i najwyższy nie wstydziła strasznej i może najstraszniejszej w skutkach, jak poucza historia, wojny religijnej, ten nie powodując się żadnymi ubocznymi względami stanie na owym szanę Katolicko-Narodowym, którego Chorążym z naszej Ziemi Podlaskiej **jest syn tej ziemi Seweryn Czetwertyński, katolik i prawy polak, i odda głos na listę № 24**.

Podlasiacy! Ocknijcie się, byście głosując na tych, którzy idą wbrew zasadom Listu Pasterskiego, nie pogwałcili swego sumienia katolickiego, byście nie stanęli w przepaści z zasadami Kościoła, którego wyznawcami jesteście.

**Jak głosować i jaką odpowiedzialność bierze na siebie, kto nie odda głosu.**

W niedzielę 4 marca będziemy głosowali.

Kartka z numerem musi być barwy białej. Prócz numeru nie powinno znajdować się na niej. Nawet kropka za numerem, lub jakikolwiek inny znak zrobiony w druku, a choćby piórem lub ołówkiem, uniważni nasz głos. Najlepiej więc mieć



zawieszają kartkę z wydrukowanym numerem.

Głosy, oddane na numer listy niezgłoszonej w okręgu, są nieważne.

Należy dla większej pewności sprawdzić samemu na miejscu, jakie listy zostały ważnie zgłoszone. Trzeba więc poszukać, gdzie wywieszono zawiadomienie komisji okręgowej o listach zgłoszonych. Zawiadomienia są umieszczone na jakimś domu, w pobliżu miejsc, gdzie będzie się odbywało głosowanie. Są to wielkie arkusze z wydrukowanymi wszystkimi listami w okręgu w kolejności numerów. Łatwo więc będzie odszukać w nich numer 24. Tam można będzie jeszcze raz sprawdzić, kto stoi na liście nr. 24 lub 25. Kto głosuje na listę okręgową, oddaje głos swój i na ludzi stojących na liście państwowej z tym samym numerem. Pod ogłoszeniem każdej listy okręgowej znajduje się na tymże arkuszu lista państwowa tejże nazwy.

Należy baczyć, aby nie zamącić sobie głowy listami senatu. Jednocześnie komisje okręgowe ogłasza na tychże arkuszach również listy do senatu. Tych teraz sprawdzać nie należy, a pozostawić to na czas po niedzieli 4 marca.

W dniu 4 marca iść należy do wyborów z kartką w kieszeni. Dobry Polak i dobry katolik postara się o to, aby wszyscy jego sąsiedzi i sąsiadki z bliska i z daleka tak samo przygotowani szli do wyborów. Nie zapominać o córkach i synach oraz o domowników, bo każdy z nich, kto tylko ukończył do 4 grudnia 1920 roku 21 lat, ma prawo i obowiązek oddać głos za siebie. Każdemu z nich należy dać numer i do głosowania zachęcić.

W razie, gdyby tłumne zgromadzenie się ludzi utrudniało wyborcom dostanie się do izby wyborczej, przewodniczący komisji ma zarządzić zapewnienie swobodnego przejścia do niej. Pilnowanie spełnienia tego obowiązku należy do mężów zarządu i innych członków komisji.

W czasie głosowania niewolno ani w izbie wyborczej, ani w domu ani na drodze lub na placu w odległości 100 metrów od tego miejsca przemawiać, rozprawiać kart do głosowania i w jakikolwiek inny sposób zachęcać do głosowania na ten lub inny numer.

Idąc do wyborów nie przyjmujemy od nikogo numerów, nie słuchamy krzykaczy, którzy starają się będą wziąć nam nasz numer, aby zamieść na inny. Głosowanie jest tajne; nikt nie ma prawa żądać wyjaśnienia, na co chcemy głosować. Uwajamy, aby nie wyciągnął nam kto kartki naszej z kieszeni. Są ludzie, którzy wiele bardzo pieniędzy swoich i nieswoich wydawać będą na te wybory. Całemi ciężarami rozmaitych numerów z samolotów i z samolotów możemy być zasypiani. Ale dobry będzie tylko nasz numer w kieszeni.

Przystępując do stołu komisji wyborczej powiemy głośno i wyraźnie swe imię i nazwisko. Gdyby ktoś z komisji zażądał, musimy odpowiedzieć, że to nasze imię i nazwisko. Dobrze więc mieć przy sobie jakiś dowód osobisty, paszport. W braku tego powołać się należy na dwie osoby, będące w izbie wyborczej, imię przynajmniej jednemu członkowi komisji. Po sprawdzeniu, czy imię i nazwisko nasze znajduje się w spisie wyborców, otrzymamy kopertę, do której mamy włożyć swą kartkę z numerem. Karty do głosowania włożone do koperty nie naznaczonej pieczęcią komisji wyborczej lub do koperty naznaczonej znakiem innym, będą nieważne. Mężowie zaufania mają pilnować, aby zła koperty nie były używane.

Do koperty należy włożyć swój numer i oddać kopertę wraz z nim przewodniczącemu, któremu niewolno przyjmować kartki nie włożonej do koperty, ani sprawdzać, jaki numer włożono. Nie odchodzić, póki przewodniczący nie włoży koperty z naszym głosem do skrzynki.

## Nie ma tego złego co by na dobre nie wyszło.

W niedzielę ubiegłą w sali Narodowej Organizacji Kobiet odbyły się **2 wieczerogólne**, zorganizowane przez Komitet Katolicko-Narodowy.

Na obu przemawiali liczni przedstawiciele i przedstawicielki tego komitetu.

Oba jednak odbyły się w zgola innych warunkach.

**Pierwszy o godzinie 1-ej po sumie** zgromadził wszystkie bractwa, związki kobiece społeczne i religijne oraz licznie przybyła narodowa część społeczeństwa.

Prawdę powiedziała pierwszy mówczyni, iż „w Polsce teraz jest stan wojenny, bo się hój toczy wojów Królestwa Bożego i Chrystusa” — z tymi co na strazy tego Królestwa „stoją i stać winni”.

Za chwile mieli się zgromadzeni przekonać, iż tak jest istotnie; bo z chwila kiedy na estradę weszła p. Guzowska z Warszawy i przemówiła, jakie miała wygłosić rozpoczęła zwyczajem obowiązującym w Narodowej Org. Kobiet od słów „niech będzie pochwalony Jezus Chrystus” rozpoczęły się momentalnie w różnych stronach sali przebrzmiewające gwizdy i krzyki „jedyńki” (pierwszego numeru) usiłujących zagłuszyć grzmienią odpowiedź: „na wieki wieków Amen”.

Kiedy starą przewodniczącą i większość sali doprowadzenia do spokoju, dzięki dzielnemu zachowaniu się palkarzy nie dawały rezultatów, na sali z setek piersi zabrzmiała pieśń „Boże Coś Polskę”. Sądono, że ta pieśń zjednoczy chyba wszystkich serca. Tymczasem w odpowiedzi rozległa się ku zdumieniu wszystkich pieśń: „My pierwszabrygada”... I przez dłuższy czas dwie te pieśni zmagały się z sobą.

Czy Marszałek Piłsudski byłby kontent z tego — trudno wątpimy. — „Niema jednak tego złego co by na dobre nie wyszło”.

Niechaj najbardziej smutni będą panowie z numeru pierwszego, bo: że wiec został rozwiązany, że było istne piekło przez godzinę całą, że narazie nie dopuszczono mówców do głosu — to drobiazg, bo wiec się odbył przy pełnej sali za pół godziny jeszcze gorętszy, bo w kottowanie kobiecy okazały odwagę i bojowość i spójnie nieoczekiwaną, bo mężczyźni stali murem w obronie wolności obywatelskiej i prawa, bo wy-

padki zaszcze na sali otrzęzwały wszystkich, bo wreszcie lepszej agitacji na rzecz numeru 24 jak ta, którą nam bojówki jedynki przygotowały, nie spodziewaliśmy się od przeciwników. Tłum kobiet i mężczyzn zdecydował gdzie tacja i ruszył sznurem do biura wyborczego po kartki z numerem 24.

Przekonano się naocznie, że jedynka występująca na wsi w roli farbowanego lisa niby to milującego naród, niby to pragnącego wolności, ład i prawa dla obywateli, niby to walczącego o kościół i moralność dla narodu — w miejsce z łatwością łanie ptawo, lekceważy religię zakłucha spokój.

I dało się słyszeć: „to z pierwszego numeru na wsi tak dobrze mówili, a to oni tacy i katolicy i tacy podajcy zapamiętamy to, rozpamiętamy po wsi”.

Roztoczycie, przyjęte jednogłośnie na pierwszym zebraniu pod przewodn. L. Kuczyńskiego na wniosek Guzowskiej, brzmią:

„Kobiety Polskie zgromadzone na wiecu w Białej Podlaskiej w liczbie 400 osób do głębi oburzono gwałtami jakich do, puszczają się bojówki sanacyjne na wiecach narodowych w stolicy i na prowincji, bijąc kobiety i raniąc naszą młodzież akademicką wyrażają protest przeciw tym haniebnyim metodom walki z obozem katolicko narodowym i aby okazać że się nie dadzą zastraszyć urzędcyście przyrzekają głosować tylko na listę katolicko-narodową Nr. 24.

O godz. 5-ej odbył się drugi wiec przedwyborczy przy szczerze wypełnionej sali N. O. K.

Przemawiali: Guzowska, Kuczyński, Rokitnicki. Na sali wznoszono częste okrzyki na cześć listy 24, oklaskiwano entuzjastycznie mówców. — Zebranie zakończono odśpiewaniem Roty.

Poczucie spójnej świadomości wierności społeczeństwa dla zawsze żywych hasel programu narodowego dodały siły, tym, którzy dziś po twardej grudzie postanowili poprowadzić naród z numerem 24 do urny wyborczej.

Czuwajmy! Dzień 4 marca się zbliża, niech nikogo nie zabraknie przy urnie. Uchrońmy Polskę od rozkładu i bezprawia, utrzymajmy Polskę katolicką i narodową!

## ZNACZENIE PRZYSZŁEGO SEJMU.

Przyszły Sejm jest wyjątkowo ważny z tego powodu, że będzie mógł zwyczajną większością trzech piątych głosów, bez udziału Senatu, zmienić Konstytucję polską. Stronnictwa lewicowe zamierzają to prawo szeroko wykorzystać i gruntownie pogorszyć podstawy naszego ustroju państwowego i społecznego.

Program wyborczy Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS.) zapowiada dążenia socjalistycznych postów w przyszłym Sejmie do wprowadzenia szkoły bezwyznaniowej, zniesienie Senatu, zniesienia prywatnej własności w przemyśle górniczym i upaństwowienie kopalni, wreszcie do wprowadzenia autonomii personalnej dla żydów i Niemców.

Gdyby program socjalistyczny uzyskał poparcie wyborców i gdyby w przyszłym Sejmie stronnictwa lewicowe miały większość, Polska stałaby się krajem walki z Kościołem Katolickim; dzieci i młodzież polską pozbawioną w szkołach nauki religii, przez wprowadzenie słuhow cywilnych znieszonej stare tradycje polskiej rodziny i podważonej podstawy moralnej w życiu narodu, płynące z zasad wiary rzymsko-katolickiej.

Wprowadzając upaństwowienie kopalni, zniszczyłoby przemysł górniczy i odstraszyłoby kapitał od zakładania nowych warsztatów pracy, powodując bezrobocie i sprwadając klęskę nędzy i głodu na polską ludność robotniczą.

Wreszcie autonomia terytorjalna dla województw wschodnich i personalna dla żydów i Niemców doprowadziłaby do tego, że Polacy nie byłiby gospodarzami w Polsce, ustępując miejsca żydom, Niemcom, ukraińcom i białorusinom.

Taki stan rzeczy doprowadziłby do nowego rozbioru Polski. Z takimimi zamiarami trzeba wytrwale walczyć.

Polska musi być wielką, potężną i zamozna

Przyszły Sejm musi mieć większość postów narodowych, którzy taką Polskę chcą zbudować i dlatego wszyscy Polacy, którym przyszość narodu i kraju leży na sercu, muszą w całym szeregu w obliczu niebezpieczeństw, które grozi Ojczyźnie, spełnić swój obywatelski obowiązek i głosować na listę KATOLICKO-NARODOWĄ

**Nr. 24.**



## Kandydaci do Sejmu z w okręgu wyborczym Biała Podl.

Dobrujemy się, że kandydatami na posłów nie wszyscy są godni zupełnego zaufania. Nie będziemy wiele o nich pisać, przedstawimy tylko, niektóre ich właściwe cechy, a one zupełnie otworzą oczy wyborcom i utworzą ich, czy na tych kandydatów można głosić ze spokojnym sumieniem oddać.

Lista № 139. 1. „Polsko-Ukraińskie Zjednoczenie Chłopów i Robotników” wysiłała kandydaturę następującej osoby:

1) Domański Grzegorz, bezwzględnie zdeklarowany Komunistą i karany był przez władzę skarbowe grzywną 5 zł. za sprzedaż papierosów bez zezwolenia.

2) Daniłko Jerzy członek organizacji „Sel-Robu”, stworzył filję „Ridnej Chłoty” w Leżajsku i jest jej prezesem.

3) Markowski Ludwik — dotychczasowy członek i działacz P. P. S., pozostaje w ścisłej kontakcie z komunistami oraz kandydatem był przed Sąd pokoju w Białej grzywną 50 zł. za obelgę i karany również administracyjnie, skarany został na miesiąc aresztu. On ostatnie kary wniosł rekurs.

4) Borochnuk Jan — prawosławny dotychczasowy działacz i organizator „Sel-Robu”, utrzymuje kontakt z komunistami, w Rosji był komisarzem bolszewickim.

5) Sidoruk Rjotr syn Jana, prawosławny był prezesem kłba b. N. P. Ch., które zostało zlikwidowane za swą działalność komunistyczną.

6) Klimczuk Adam, syn Stefana i Anny — był nauczyciel rosyjski, działacz ukraiński.

7) Gzymajła Jan, syn Juja i Aleksandra, sympatyk b. N. P. Ch. obecnie P. P. S. Leżajca.

8) Bilicz Daniel syn Józefa i Anny prawosławny, niestety do wołnoślicieci, utrzymuje kontakt z żydami komunistami.

Lista № 113. „Jedność Robotniczo-Chłopska”

1) Skrzypa Fel Knypa Józef b. nauczyciel rosyjski, brał czynny udział, jako zagorzały i energiczny agitator i prowodyr ludności rusińskiej w pow. Zambrskim. W r. 1922 został wybrany na posła listy № 16 (mniejszości narodowych). W Sejmie należał do Komunistycznej Frakcji Polskiej. Wstępował na szereg wiecach jawnie przeciwko porządkowi i ustrojowi społecznemu Państwa. Przed rozwiązaniem Sejmu ukrywał się podobno w Rosji w Charkowie, gdzie jakoby zajmując wybitne stanowisko. Obecnie Skrzypa poszukiwanym jest listem gończym Sądu Okr. w Zambrsku, jako oskarżony.

2) Leśniak Józef, znajduje się obecnie pod śledstwem za działalność antypaństwową, podejrzany jest jako działacz komunistyczny.

3) Semeniuk Jan, prawosławny, zwołownik „Sel-Robu”, organizator „Ridnej Chłoty”, zwolennik niepodległości Ukrainy.

Lista № 10. „Stowonictwo Chłopskie.”

1) Deniczuk Jan — członek rady gminnej i Sejmiku powiatowego, był również ławnikiem sądowym.

2) Polyanowicz Aleksander był przez dwa lata więzionym, następnie wydany z urzędu za używanie gminnych pieniędzy na kupno kłosa, a kiedy pieniądze traciły na wartości kładł je do kasy z powrotem, tym sposobem powiększył sobie znacznie gospodarstwo. Znajduje się pod śledstwem prokuratury za zniesławienie Rządu na piśmie.

3) Siergaj Szymon — b. członek N. P. Ch. i sympatyk Bloku Mniejszości Narodowych.

4) Łukaszyk Marek b. sympatyk N. P. Ch.

5) Prokopuk Aleksander — b. sympatyk „Wyzwolenia”, pijak — karany grzywną 100 zł. za kradzież z lasu drzewa.

6) Piwon Jan

7) Szlesz Bedor b. sekretarz N. P. Ch., Osty Be-Be i zarazem Mniejszości Narodowych.

Lista № 12 — Chłopskie Stronnictwo Radykalne.

1) Waszczuk Szymon Pietryka Antoni i Szczepanuk Aleksander zwolennicy radykalizmu.

Lista № 3. Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie”.

1) Sadownik Jan — był karany sądowo na 6 miesięcy więzienia za współudział w zabójstwie złodzieja na jarmarku. — Obecnie jest członkiem sejmiku w Białej.

2) Orluk Feliks — poprzednio był przekonany P. P. S. obecnie należy do Bęheciów.

3) Markiewicz Piotr — niepiśmienny karany 4-0 dniowym aresztem za przekroczenie przepisów administracyjnych.

Z list żydowskich Nr. Nr. 4, 18, i 33 kandydatów nie podajemy, gdyż polacy na listy te głosów swoich nie oddadzą.

Mniej więcej o takiej przeszłości ludzi wysunięto na posłów do Sejmu, ludzi o dość mętnej przeszłości mają w Sejmie bronić interesów społeczeństwa. Chyba wybrani zostaną po to by warcholici chyba łatwo można się zorientować, że wśród wymienionych niema człowieka godnego głosu dobrego polaka.

miasta Warszawy.

Dnia 20 lutego o godz. 10 rano w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie.

Dnia 28 lutego o godz. 9 rano na Pradze w Bazylice Św. Pana Jezusowego.

Dnia 28 lutego o godz. 9 rano w kościele Św. Krzyża.

Dnia 1 marca o godz. 10 rano w kościele Św. Krzyża.

Dnia 1 marca o godz. 10 rano w kościele Zbawiciela.

Dnia 3 marca o godz. 9 rano u ksi. ks. Salezjanów przy ul. Lipowej 14.

Dnia 3 marca o godz. 9 rano w Katedrze.

Dnia 3 marca o godz. 9 rano w kościele św. Karola Boromeusza przy ul. Chłodzińskiej.

Dnia 3 marca o godz. 9 rano w kościele OO. Redemptorystów przy ul. Karolkowej.

Dnia 3 marca o godz. 9 rano w kościele św. Stanisława na Woli przy ul. Bemia.

Dnia 3 marca o godz. 8 rano w kościele na Czerniakowie p. wez. św. Jolitefacego.

Staraniem **Zjednoczenia Jazłowieckiego-Warszawy** dnia 1 marca o godz. 8 rano w kościele Zbawiciela.

Staraniem **Koła Zjednoczonych Ziemiaków** dnia 3 marca o godz. 9 rano w kościele W. W. Świętych na Grzybowie.

Staraniem **Chrz. Stow. Ochrony Kobiet** dnia 3 marca o godz. 9 rano w kościele św. Aleksandra w kaplicy M. B. Ostrobramskiej.

Staraniem **Chrz. Stow. rękodzielniczek „Dziwnia”** dnia 3 marca o 8 rano w kościele po Kamieckim przed obrazem M. B. L.

Staraniem **Stow. Młodych Kobiet** dnia 3 marca o godz. 9 rano w kościele św. Trójcy na Solcu.

Staraniem **Koła Mieszczanek** dnia 3 marca o godz. 9 rano w kościele po Bażylińskim przy ul. Miodowej.

Staraniem **Koła Chyliczanek** dnia 3 marca o godz. 9 rano w kościele po Bernardyńskim św. Anny.

Staraniem **Koła Kuźniczerek** dnia 3 marca o godz. 9 r. w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach.

Jednocześnie z inicjatywą **KOŁA ZJEDNOCZONYCH ZIEMIANEK** odbędą się *na tą samą intencję nowenna na Jasnej Górze* przed cudownym obrazem N. M. Boskiej Częstochowskiej, oraz w Wilnie w *Ostrej Bramie*. — W sam dzień zaś wyborów do Sejmu 4-go marca solenne nabożeństwo u *Orbu św. Kazimierza* w Katedrze wileńskiej i przed cudownym obrazem *Matki Boskiej w Koźniu*.

W tej tak ważnej dla Polski chwili Polski pragną w czyn wprowadzić wskazania wieszczki naszego narodowego Adama Mickiewicza „W radach Waszych i znowach nie naśladowajcie bałwochalców, a zaczynajcie radę i znowę obyczajem przodków, idąc na Mszę i do Komunii św., a co wtenczas urzadzicie mądre będzie to nie widziano nigdy, aby ludzie byli niezgodni dnia tego, kiedy przystępowali pobożnie do Komunii św., i aby dnia tego byli lekliwi (Księgi Pielgrzymstwa Polskiego).

Wszystkich mieszkańców stolicy Polaków wzywamy do jak najliczniejszego udziału we wspólnej modlitwie na intencję Ojczyzny.

Staraniem **Koła Narodowej Organizacji Kobiet w Białej Podl.** dnia 26 lutego o godz. 9 rano w kościele

## Modły o pomyślny wynik wyborów.

RODACY - RODACZKI!

Gdy 3-go maja 1926 r. składały kobiety polskie zięto berło u stóp Jasnej Góry. Jako symbol władzy nad Polską, słuowały one, stać wiernie i czujnie na straży ideałów katolickich i narodowych. Dziś, błagają Częstochowską Królową Korony Polskiej, aby nad naszą Ojczyznę w tak ważnej chwili opiekę swą przoczęła i wszelkie zakusy zła od nas oddalić raczyła. Msze święte na te intencje, za przy-

czyną Matki Najświętszej odbędą się w Warszawie.

Staraniem Zarządu Głównego Narodowej Organizacji Kobiet odbędzie się nowenna mszy św. o g. 9 rano począwszy od piątku dn. 24 lutego do soboty 3 marca w kościele św. Krzyża w kaplicy Matki Boskiej. Jednocześnie 24 lutego w dn. rozpocznie nowenny odprawiona była solenna msza św. w Katedrze o godz. 9 rano.

Poza tem odbędą się Msze św. staraniem poszczególnych oddziałów N. O. K.

## CZYTELNICY!

Różni oszuści, wrogo odnoszący się do № 24 będą chcieli Was wprowadzić przy wyborach w błąd, będą dawali Wam numerki fałszywe. Pamiętajcie, i zwracajcie uwagę wszystkim, że numerki z liczbą **24** muszą być bez kropki, bez przecinków, bez liter, czyste z jednej i drugiej strony. Numerki z kropkami, przecinkami, kreskami, literami i t. p. czy to przed cyfrą, czy po cyfrze, czy między 2 i 4 są nieważne. Takich numerków do urny wrzucać nie wolno, bo głos będzie nieważny. Pilnujcie się więc, żeby Was nie oszukano.



pp. Bazylijskim na intencje pomyślnego wyniku wyborów odbyło się uroczyste nabożeństwo. Podczas nabożeństwa w przepięknym kościele członkinie N. O. K. oraz ich rodziny i znajomi przystąpili do Komunii św. O. O. Paulini z Łęśnej przybyli specjalnie by wysłuchać spowiedzi w przeddzień nabożeństwa. Ogółem na intencje pomyślnych głosów przystąpiło do Komunii św.

### Co mówi delegat, który wyjeżdżał do Warszawy.

Wojtaszko z gm. Bełżyce, którego namówiono, aby pojechał z innymi do Warszawy, aby dowiedzieć się za jaką listą radzi głosować Marszałek Piłsudski, po swoim powrocie do powiatu lubelskiego, że jest człowiek uczciwy, powiedział.

Marszałek Piłsudski nie tylko nie namnie nakazał, ani nie radził ale nie namnie powiedział w sprawach wyborczych. Ode-

szedło 300 osób. Po skończonym nabożeństwie ks. Prałat Romanowski w słowach krótkich lecz podniosłych przemawiał do zebranych, by w tak ważnym dla Ojczyzny momencie stanęli w obronie wiary, bo wiara jest puklerzem, który broni od zła.

Po skończonym nabożeństwie został przez wierznych odśpiewany hymn „Boże Goś, Polskę”

słał nas do pułkownika Sławka, a ten powiedział nam to i owo, a co do głosowania to mówił, że głosować należy wedle sumienia.

Tyle jest prawdy w opowiadaniach o jakiś nakazach rządu co do głosowania. Rząd tembardziej Marszałek Piłsudski wie o tem dobrze, że chłopci mają swój rozum i swój sąd o rzeczach i ludziach,

### Nieszczęście dla żydów.

A więc baczność, wyborcy-Katolicy: Nie wolno! Wam w imię rzekomej współpracy z rządem wybierać do Sejmu wrogów Kościoła i jego nauki, których nazwiska są na liście Nr. 1

Ktoby miał wątpliwości, czy jedynką jest żydowi miła, niech czyta tygodnik żydowski „Wagłok” (Dzwon wyborczy), wydawany na czas wyborów przez słynnego wroga polskości Nojchą Priluckiego. W pierwszszym zaraz numerze piśmieko to podkreśla z zachwytem, że rząd obecny „usunął urzędników endeckich” i stwierdza, polepszenie żydowskiego stanu gospodarczego pod

rzędem sanacji.

A dalej pisze:

„Fakt, że rząd sanacji zwalcza... musi więc wywołać sympatię mas żydowskich do obecnych władców państwa”.

„Tu schodzą się całkowicie interesy żydowskie z dążeniami sanacji”

„Nieszczęściem dla żydów byłoby wygranie bitwy wyborczej przez polską reakcję (narodowców)”.

Jeżeli więc chcesz walczyć z zalewem żydowskim, jeśli chcesz, aby nie żydzi, lecz Polacy cieszyli się po wyborach — to głosuj na listę Katolicko-Narodową № 2!

### Kto zapłaci?

Takich wyborów jeszcześmy nie widzieli. Tyle pieniędzy, ile idzie na agitację Bezpартyjny Blok № 1, nie wydano, zdaje się, nigdzie na świecie na podobny cel.

Od 2 miesięcy pakuje się w kraj całym futami „Chłopa Polskiego” i „Gospodarza Polskiego”. Całe wory tych gazet przywozi się na wieś i rozdaje za darmo. Ze mną ludzie w piecu pała, to rzecz miła — nie mniej jednak sam koszt obu tych gazet wynosi miesięcznie — jak obliczono — około 150 tysięcy złotych.

Broszury, ulotki i atisze jedynki całego wagonami pokrywają mury, parkany i płoty. W Warszawie zakontraktowano za duże pensje malarzy, pisarzy, którzy mają wytnąć pochwały dla jedynki, a oszczędności obelgi dla jej przeciwników.

Puszczono w kraj stord agitatorów, zabierających po kilkaset złotych miesięcznie za krzyczenie „niech żyje jedynka”. Nie li-

czyzny już judaszowych srebrników, użytych na przepustwa.

Obliczono, że wydatki wyborcze Bezpартyjnego Bloku wyniosą 5 milionów złotych. Ilez to niedzy można usunąć za tę sumę, ilez lez obetrzeć? Ilez warsztatów pracy stworzyć dla bezrobotnych?

Ale jedno pytanie stawiają sobie rozsądni ludzie: skąd to pochodzą te miliony, które się tak szasta hojną ręką? Za czyje pieniądze wydaje się i wypycha się bezpłatnie Chłopa i Gospodarza Polskiego, za czyje pieniądze drukuje się miliony broszur, ulotek i druków, za czyje pieniądze utrzymuje się tysiące agitatorów?

Nie złożyli ich Bezpартyjnemu Bloku w weksłami chłopci ani robotnicy — to pewnie. Dał je kto inny, który po wyborach z procentem je sobie odbierze. A odbierze od tych, u których dziś głosów szuka. Dozjemy i dziwnych się rzeczy jeszcze napatrzymy.

— 3 Maja, Florjańska, Gliniana, Fabryczna.

#### OBWÓD VIII.

w Szkole Powszechnej Nr. 1 przy ul. Świętojańskiej.

— Świętojańska, Polna, Cmentarna, Piaski Zamiejskie.

#### OBWÓD IX.

w Szkole Powszechnej Nr. 8, przy ul. Nadkolejnej.

— Nadkolejna, Młynarska, Czysta, Św. Krzyska, Dobra, Wąska, [Ks. Skorupki, Furmańska, Wspólna, Kilińskiego i Głucha.

#### OBWÓD X.

w Domu Ludowym przy ul. Świętojańskiej.

— Roskosz, Koszary Wojskowe, Parkowa, Sekulska, Łukowska, Domy Kolejowe Poprzeczna, Tylna, Kozia i Rynek.

#### OBWÓD XI.

w Szkole Powszechnej Nr. 6 przy ul. Długiej.

— Piękna od № 31 do końca.

### KRONIKA PODLASKA.

#### KALENDARZYK.

4 marca	— Kazimierza	— niedziela
5	— Fryderyka	— poniedział.
6	— Kołeta	— wtorek
7	— Tomasza	— środa
8	— Jana Boż.	— czwartek
9	— Franciszki	— piątek
10	— 40 Męczen.	— sobota

#### Z SIEDLEC.

**Bluznierstwa „sanacji”.** Niektóre pisma „sanacyjne” nawet teraz, w obliczu wyborów, w dalszym ciągu ostro zwalczają postulaty katolickie. Np. „Kurjer Wileński” umieścił artykuł „Bóg a Ojczyzna”, z którego „Gazeta Kościelna” podaje takie wyjątki:

...Boże nakazy nie mają żadnego zastosowania w realnej walce o byt państwa dzisiejszego”.

Interes Kościoła bardzo kolduje z interesem Rzeczypospolitej. Zmuszanie żydów do świętowania niedziel, dyktowane przez katolicką politykę dotychczasowych rządów polskich, wcale nie jest dla państwa korzystne, przeciwnie, szkodliwe nawet. Utożsamienie interesów państwa z interesami Kościoła jest więc tylko demagogią. Weźmy, dla przykładu, kwestję ślubów cywilnych, która wywołuje wrzask demagogów, alarmujących opinie zamachami na sakrament...”

Może ks. Janusz Rądziwił raz jeszcze złoży oświadczenie o inspiracji ze strony najwyższego dostojnika kościelnego, by głosować na listę Nr. 1.

**Wielki zjazd powiatu Siedleckiego.** Dnia 21 lutego odbył się wielki zjazd w Siedlech powiatu Siedleckiego.

Po przemówieniach pp. Al. Dąbskiego oraz redaktora K. Jasiukowicza i innych przedstawicieli gmin powiatu Siedleckiego popieranie do Sejmu i Senatu listę Nr. 24.

**Zebrańie informacyjno-dyskusyjne.** Miejscowy komitet wyborczy Skarbowy Urządził zebrańie informacyjno-dyskusyjne w sali kino-teatru „Sławatwid”, dnia 26 lutego b. r. o godz. 2 pp.

Na zebrańie przybyli urzędnicy państwowi komunalni oraz prywatni. Zebrańie zagał pomocnik naczelnika Urzędu Skarbowego p. Ogrodzki, na przewodniczącego powołał p. Antoniaka zaś na sekretarza p. Michalowskiego.

Przewodniczący udzielił głosu delegatowi Głównego Komitetu Wyborczego Skarbowców p. Wierocizowi z Warszawy. Po przemówieniu delegata została zgłoszona rezolucja przez jednego z urzędników Urzędu Skarbowego w Siedlech treści następującej:

My pracownicy państwowi i komunalni przyłączamy się do Bloku Bezpартyjnego współpracy z Rządem i przyrzekamy, że

## Gdzie głosują Siedlce?

Miasto Siedlce zostało podzielone na 11 obwodów wyborczych, w których będą mieścić się obwodowe Komisje wyborcze.

#### OBWÓD I.

głosują w Szkole Rzemieślniczej przy ul. Konarskiego

Mieszkańcy ulic: Kazimierzowskiej, Starowiejskiej, Piaski Starowiejskie, Brzeskiej, Nowe Siedlce i Kłoczkowo

#### OBWÓD II.

w Szkole Powszechnej Nr. 3 przy ul. Konarskiego.

Mieszkańcy ul. Konarskiego, Prospektowa, Aleksandrowska, Przejazd, Park Miejski, Piękna od № 1 do 30 włącznie.

#### OBWÓD III.

w Szkole Powszechnej Nr. 4 przy ul. Błonie.

Ulice: Błonie, Teatralna, Szlachtużowa,

Browarna, Okopowa, Starojatkowa, Jatkowa, Mylina, Sądowa, Mała, Berka Joselewicza, Przechodnia, Prosta, Szpitalna i Sokolowska.

#### OBWÓD IV.

w Szkole Powszechnej Nr. 10 przy ul. Warszawskiej.

— Plantowa, 10 Lutego, Wojskowa, Katedralna, Długa, Pusta, Kosciuszki, Żytnia, Kierucka i Stary Rynek.

#### OBWÓD V.

w Magistracie.

— Warszawska.

#### OBWÓD VI.

w ochronie sierot żydowskich przy ul. Sienkiewicza.

— Sienkiewicza.

#### OBWÓD VII.

w Seminarjum Nauczycielskim przy ul. 3 Maja.



głosować będziemy na jedynkę, oraz postanowili wystąpić depeszą do Marszałka Piłsudskiego i Prezydenta Mościckiego.

Powyższa rezolucja większością głosów została przyjęta.

**Popis bojówkarzy sanacyjnych.** W piątek t. j. dnia 24 lutego b. r. w sali Klubu Miejskiego w Siedlecach odbyła się Konferencja Polityczna Bloku Katolicko-Narodowego Nr. 24.

Zebrańie zagal p. prof. Waszczerowicz, na przewodniczącego poprosił p. młc. Kęszyskiego oraz na asessorów p. młc. Chładowskiego i p. B. Domarskiego.

Sala była przepelniona, gdyż przybyło około 880 osób. Przemawiali: pp. St. Kozicki, b. poseł polski w Rzymie, A. Dębski, b. wojewoda Wołyński, oraz Z. Stypulkowski.

Podczas przedstawienia p. St. Kozickiego z wielkim bulasem i rumotaniem klanki od drzwi oraz różnymi słowami na ustach chcieli wtargnąć przemocą na salę bojówkarze na czele ze swym przywódcą Bogdanem Popkiem, lecz to im się nie udało.

Na tem jednak nie poprzestali. P. A. Dębski w spokoju wygłosił swoje przemówienie, lecz niestety już p. Z. Stypulkowskiemu nie pozwolili mówić o religji i miłości Ojczyzny. Bojówkarze dostali się na salę zmasi światła i wyleli flaszki siarkowodoru, który z szybkością dostał się do gardła i oczu wszystkich obecnych na sali, przez co powstało wielkie zamieszanie i popłoch. Lecz po dwóch minutach światło zapalono, zebrańi inspekcyli się i w dalszym ciągu kończyli swoje przemówienie p. Z. Stypulkowski. Na zakończenie zebrańia odśpiewano „Kole” z wielkim skupieniem i powagą, poczem nastąpiły okrzyki na cześć listy Nr. 24.

**Z BIAŁEK.**

**Nowa parafia obrządku wschodnio-słowiańskiego.** J. E. Ks. Biskup Podlaski Przeddziecki erygował z dnjem 1 marca t. b. parafie obrządku wschodnio-słowiańskiego przy kościele filjalnym, pod wezwaniem św. Praksedy w Dokudowie zaliczając do tej parafji terytorjum Dekanatu Bjańskiego w jego nowych granicach z wyjątkiem miejscowości należących do parafji Horbów i Wołkżenice.

**Zmiana nazwy Urzędu Pocztwo-Telegraficznego „Lesna na Podlasiu” pow. Konstantynów.** Województwa Lubelskiego na „Lesna Podlaska”.

Ministerstwo Poczty i Telegrafów restrykcyjnem z dn. 15. XII 1927 L. 6115/II zarządziło zmianę nazwy Urzędu Pocztwo-Telegraficznego „Lesna na Podlasiu” pow. Konstantynów. Województwa Lubelskiego na „Lesna Podlaska”.

**W myśl art. 53 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 28/VI 1926 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 75 poz. 433)** Magistrat niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że preliminarz budżetowy na rok 1928/29 został już opracowany przez Zarząd Magistratu i jest wyłożony do przeglądania, celem wnoszenia zażutów i zastrzeżeń co do poszczególnych pozycji budżetowych.

Budżet młpna przeglądać w biurze Magistratu od dnia 24 lutego do dnia 2/marca 1928 r. w godzinach urzędowych.

**„Dożywocie”.** W sali gimnazjum męskiego im. Kraszewskiego w dniu 26 lutego przez uczniów tegoż gimnazjum została odegrana sztuka „Dożywocie”. Sala była przepelniona, gra dobra.

**Dowiadujemy się,** że z inicjatywy p. Iwanickiego, szewca a obecnie viceburmistrza i beahatora do Cechów Rzemieślniczych przyjeżdżał kilka razy powien pan z Województwa, który urządzał wiec polityczny.

On pan jest człowiekiem bardzo dobrodusznym, bo gdy podczas wiecu dowiedział się od zebranych że nie mają pieniędzy (na wiecu politycznym mowa o pieniądzach) tedy niewiele myśląc upewnił wszystkich że pieniądze dostaną.

Tym razem obietnica się spełniła pan

ów w jakiś czas przyjechał pieniądze, przywiózł i potrzebującym podobno miał rozdać. Wiadomę że to agitator jedynki.

**Wlec Bebe w sali Sejmikowej.** W dniu 26 lutego b. r. o godz. 5-tej po południu w sali Sejmikowej odbył się wiec „Sanacyjny”. Na wiecu tym przemawiał niejaki p. Cholyński urzędnik z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych podobno, który stał się sławnym z różbijania wieców narodowych. Na leży tu dodać, że p. Cholyński starając się rozbić wiec [Nr. 24] zachował się wysoce niekulturalnie jak na „sanatora” nie przystało. P. Cholyński wie o tem że porządku publicznego zakładać nie wolno i jak brzmi art. 1, ale pomimo to do osób które w obronie porządku publicznego stanęły, zwrócił się ostro ze palicyzją się z nimi, cöz to za „persona grata”. Na wiecu „sanacyjnych” osób zebralo się niewiele, p. Cholyński gardłował i upewniał zebranych że „jedynka” jest szandarem pod który idą nawet zatwardziali narodowcy ale ostatnio p. Sądzewicz Antoni i odczytał im „akt przystąpienia” do sanacji”. Tak p. Sądzewicz przezcucił się, ale nie wszystkim wiadomo dla czego i tego p. Cholyński nie wyjaśnił otöz p. Sądzewicz — jest to nalogowy pijak i cietpi na delirium tremens i podrugie p. Sądzewicz — tym razem nie został wysunięty na posła do Sejmu z ramienia Komitetu Katolicko-Narodowego, wiec przerzucił się do „sanacji” bo tam się lepiej oplaca.

Pan Cholyński silnie agitował w dalszym ciągu swego bujania za „jedynką” ale na nie się to zdalo „bo psie głosy nie ida pod niebiosy”.

**Kwiatki na bruku Bjańskim.** Niedalej jak w poniedziałek zauważono przy ul. Kraszewskiego jak jakiś jegomość przycisnął chłopa do muru i jął mu cöz klarować. Okazuje się że namawiał chłopa do agitacji na wsi i wskazał mu „jedynkę”. Chłop nie chciał przystać, jegomość mu na nowo prawi i powiada macie i idźcie z tyli, a za to dostaniecie pieniadze to przeciez nie damo.

„Jedynka” płaci — na prawo i lewo rzuca grosze.

**Założenie nowych ksiąg ludności** w gminie Huszlew, pow. Konstantynowskiego. Urząd gminy Huszlew, pow. Konstantynowskiego zakłada nowe księgi ludności stałej. Przeto wzywa się osoby zainteresowane do przedstawienia dowodów przynależności do gm. Huszlew w terminie do dnia 30 kwietnia 1928 r.

Po upływie tego terminu osoby, które nie przedlozą dowodów przynależności, stracą prawo do wpisu jako stali mieszkańcy gm. Huszlew.

**Zaprowadzenie nowych ksiąg ludności** w gminie Kodeń powiatu Bjańskiego. Urząd gminy Kodeń pow. Bjańskiego zakłada nowe księgi ludności stałej, przeto wzywa osoby zainteresowane do przedłożenia dowodów przynależności do gm. Kodeń w terminie do dnia 1 kwietnia 1928 r. Po upływie tego terminu osoby, które nie przedlozą dowodów przynależności tracą prawo do wpisu jako stali mieszkańcy gminy Kodeń.

**Kradzież.** W ubiegłym tygodniu została dokonana kradzież w sklepie tytoniowym p. T. Pyszynskiego, przy ul. Reformackiej.

Złodzieje dostali się przez strych, przez wybitą dziurę w suficie do wnętrza sklepu. Zrabowali towaru i wexsji na sumę zł. 1600, gotówki nie znaleźli. Sprawcy dotychczas nie wykryci.

**Z JANOWA PODL.**

**Odbudowa Seminarjum Duchownego w Janowie.** Duchowienstwo Diecezji Podlaskiej, dążąc do jaknajszyszego odbudowania Seminarjum Duchownego w Janowie Podlaskim zamierzało dobrowolnie opodatkowanie się na ten cel. Piękna inicjatywa przyjęta została ogólnym aplauzem, a wyniki, akcji każą przypuszczać, że sprawa odbudowy Seminarjum zostanie niebawem

zrealizowana. Suma uzyskana z dobrowolnego opodatkowania się duchowienstwa w miesiącu grudniu wyniosła 19.005 złotych.

**Konfiskata.** W ubiegłych dniach w Janowie Podl. zostały skanliskowane ulotki w duchu narodowym p. t. „Znaczenie przyszłego Sejmu” i „Siostry Polki”. Ulotki te rozchodziły się po terenie całej Polski i dopięgo pierwsza konfiskata spłokata je na terenie Podlasia.

**Z RADZYŃIA.**

**W ubiegłych dniach** w Radzynie komunisti urządzili wiec. Zebrana młodzież, nie chciała słuchać mówców i wiec rozpadła. Po komuniste zabrał głos „senator”, a nuz zjedna sobie kilka dusz, i podczas przemówienia wykrzykiwał „niech żyje marszałek Piłsudski”, w odpowiedzi otrzymał okrzyk „niech żyje Roman Dmowski”. Z wypadku tego należy sądzić, że w Radzynie młodzież polska myśli narodowo i korypcji szerzącej się tak szybko oparla się.

**Matki Polki!**

Chcę wam przedstawić obrazek z rajy bolszewickiego widziany na własne oczy.

Kiedy po oddzieleniu Kościoła od Państwa, usnęli religje ze szkoły, pierwszym ich krokiem było wyrzucenie obrazów świętych ze szkół, a działo się to podczas lekcji, dziewczynki gorzko plakały, a chłopcy posmutnieli i tak drogie im były obrazy wypieszczone w ich niewinnym duszykach. Kiedy indziej na lekcji przyrody, nauczyciel podcał dzieci, że nieba żadnego niema, że to co widzimy, są obłoki, że, Paną Boga wcale niema że to jest wymysł ludzki, a kiedy po powrocie do domu opowiadaly dzieci matkom, matki truchlały ze zgrozy, i na perswazje matek, że Pan Bóg może ukarać za niewiarę, dzieci odpowiadały, że przeciez nauczyciel jest mądry i wie co mówi. I dziecko staje na rozdrożu, jest rozdwójone; nie wie komu ma wierzyć, czy matce, której słucha przez miłosc ku niej czy też nauczyciela którego szkoła nakazuje słuchać. A przeciez bolszewicy głosiłi że do wyznania nie będą się wtącali, kto jak chce tak wierzy, a jednak kiedy późnej w jednej ze szkół Samarskich, nauczycielka pozwoliła pójść dzieciom do spowiedzi wielkonocej, zaareztowano ją za to. Zład widzimy jakim byłoby złem, jaką krzywdą dzieciom naszym gdyby kościół został oddzielny od Państwa, a dzieci pozabawione nauki religji w szkole.

Matki Polki! Jak jedna głusyjny na listę 24 ona ochroni naszą dzieci przed zarazą moralną t. t. przed niewiarą.

List powyższy, został nam nadestany przez jedną z matek, która wraz z dziećmi przeżyła w Rosji czas twórczenia się wybuchu bolszewizmu — widzi ona widac podobienstwo „miewiujących” hasel w których rozmyślnie pomija się sprawę religji Katolickiej a wiele wóli o tolerancji innych wyznań — do hasel, jakie w Rosji poprzedziły chwile podeptania wiary i kościoła — ostrzega nas polki przed groźnym jutrem. W rozdanie korespondentki jest rozłam na tle wyborów wielkie poczucie odpowiedzialności tkwi w sercu i duszy tej co pisze, skoro tak gorzko żagrzewa nas do werności liczbę 24. — Idziemy polki z nią i za nią!

**Za listą Katolicko-Narodową Nr. 24.**

**W Sławatyczach,** Włodawie, Sosnowicy, Uścimowie, Marjance, Łukowce, Sworach, Malowej Górze, Rokitnie, Huszcy i w Tuczej odbyły się wiece przedwyborcze bloku Katolicko-Narodowego. Przemawiał były poseł p. Łobacz. Na wszystkich zebraniach uchwalono entuzjastycznie popierać Katolicko-Narodową listę Nr. 24.

**W Dębowej Kłodzie** odbyło się zebranie przedwyborcze i bloku Katolicko-Naro.



dowego! Przemawiał p. Grabowiec. Po dyskusji uchwalono jednogłośnie poprzeć listę 24. W Wohyniu, Rudnie, Przegalinach i w Terespolu odbyły się wiece przedwyborcze. Blikiu Katolicko-Narodowego. Przemawiał b. poseł p. Czetwertyński. Po przemówieniu uchwalili wszyscy jednogłośnie głosować na listę 24.

### Podlasie zawsze katolickie i polskie wypowiada się za listą Nr. 24.

Podlasie, stojące zawsze wiernie i twarde na gruncie katolicko-narodowym i w obecnym ruchu przedwyborczym nie odstępuje od swoich zasad. Wieści i zebrań na rzecz Bloku katolicko-narodowego zamieniają się w ogromne i poważne manifestacje i ucieleśnienie katolicko-polskich. Świadczy to najmówniej o duchu Podlasia.

Ostatnio taki imponujący wiec odbył się we Włodawie w sali Chrześcijańskich Rzemieślników. Na wiecu przemawiali b. poseł ks. Czetwertyński, p. Łoback, p. Grabowiec i p. Libiszowski. Wszystkie przemówienia przyjęła licznie zebrana publiczność burzą oklasków. Nastroj wiecu był bardzo poważny. Wszyscy wypowiedzieli się za listą Nr. 24.

W ostatnich dniach odbył się szereg zebrań wiejskich na terenie powiatu włodawskiego. I wieś podlaska wiernie i niechętnie stoi przy swojej tradycji i jednogłośnie wypowiada się za Blokiem Katolicko-Narodowym Nr. 24.

### KATEM...

Lista to wspólna dwadzieścia cztery. Niech zbledną przy niej inne numery, gdy sztandarowe są na niej słowa, że katolicka i narodowa! Te słowa sterczą nam za programy, bo nad nie świętszych haseł nie mamy i w naszej mocy wynieść, zaiste, nad wszystkimi innymi — tę wspólną listę!

*Antyk.*

### Wesoły kącik.

#### Kohn w wojsku.

Moryc służy w wojsku. Jest ostro strzelanie. Kohn strzelił dwadzieścia trzy razy i dwadzieścia trzy razy chybił.

— Słuchaj Kohn — mówi mu sierżant — niegłobyś spełnić dobry uczynek! strzał sobie w łeb.  
— Rozkaz, panie sierżancie.  
— W tył zwrot.

Kohn znika za murem. Po chwili słychać strzał.  
— Co ten idiotka zrobił — wola sierżant i śmieje się na pomie.

Ale Kohn wychodzi z za muru zdrowy i cały i mleduje:

— Panie sierżancie, znów chybiłem!

**Józef Kertzek** zam. w Białej z gub. kielecką woj. skowia wydana przez P. K. U. w Białej Koź. 1901.

**Wojciech Majowski** rocz. 1896 zam. w Białej w pow. Radzyńskiego gub. kielecką woj. skowia wydana przez P. K. U. w Białej.

**Plac do sprzedania** w Białej 600 metr. blisko stacji kolejowej. Cena przystępna. Władność i karta p. Bojanowskiej róg ul. Brastewskiego.

**W dniu 25/3/27 r.** została akredytowana w Komory księstwa wojkowskiej karta ewidencyjna wydana przez P. K. U. w Białej Grzegorzowi Trybickiowi zamieszkałemu w Wólce Dobryńskiej gm. Dobryń.

### Nasiona wyborowe

Rozpłycaje do pracy w polu, sadzie i ogrodzie.  
Chemiczka do zwalczania szkodników w polu, sadzie i ogrodzie.  
Radykalne środki na szczyry, myszy i krety.  
Narzędzia ogrodnicze i pszczelnicze w wielkim wyborze,  
poleca **SKŁAD NASION ogrodowych rolnych i zbóż.**  
CENNIKI NA ŻĄDANIE GRATIS.

### BOHDAN DRZEWIECKI i S-ka

Lublin, Ś-to Ouska 19 w podwórzu tel. 11-25.



**FABRYKA PIECZECI  
i składnica druków  
gliniowych i metalicznych  
„GLOBUS”**

w Siedlcach,  
ul. Warszawska Nr. 64.  
tel. 109.

Składom papieru  
i Urzędom rabat.

Cennik na żądanie.  
Dotrzymujemy odwrotność.  
Wykonujemy  
pięćwzorzędnie.

**Projekty architektoniczne**  
Budynków monumentalnych, użyteczności  
publicznej, mieszkalnych i przemysłowych.

**Konstruujemy, kierujemy i nadziamy.**  
Techniczne kierownictwo robót  
(deklaracje).

Odpowiedzialna organizacja robót spo-  
sobem gospodarczym.

Starania przy uzyskaniu kredytów na  
warunkach dla klientów najdogodniej-  
szych przyjmujemy.

Inżynier-architekt **MICHAŁ SZAWIŃSKI.**  
Siedlce, Florjańska 19 dom Świątka  
lub Mińsk Mazow., Widok 5.

### Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białej Podl. J. Gałach, mający kancelarię w tymże mieście, niniejszym obwieszcza, że w dniu 11 czerwca 1928 r. o godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej Podl. na zaspokojenie należności wierzytelności hipotecznych Hlmy Rerewołkowej, Władysława Glocera Banku Polskiego Oddział w Brzeczcu n/B, Lubelskiego Syndykatu Rolniczego i Powiatowej Kasz Chorych, we Włodawie, odbędzie się sprzedaż publiczna dóbr ziemskich pod nazwą „Huta szklana Józefów”, położonych w gminie Szabów, pow. Włodawskiego, należących do Lejby i Hersa Rubinów, składających się z 47 działek o łącznej powierzchni 93 morgów 97 pretów, huty szklanej, zabudowań i narzędzi fabrycznych szczegółowo wymienionych w 3 załącznikach do ogłoszenia.

Dobra te, wydziałowe z dóbr Uhrusk-Kniaźne, mają uregulowaną należną hipoteczną, przechowywaną w Wydziale Hipotecznym przy Siedleckim Sądzie Okręgowym, w zastawie, dzierżawie lub we wspólnym z kimś innym posiadaniu nie znajduje się.

Zgodnie z działem IV wykazu hipotecznego obciążoną są długami i różnymi obowiązkami hipotecznymi, a mianowicie: pod Nr. 1 długiem 7000 dolarów Standu Zjednoczonych Ameryki Północnej, pod Nr. 2 kaucją 15000 zł, pod Nr. 3 długiem 5000 dolarów, pod Nr. 4 kaucjami 20000 zł, 400 dolarów, pod Nr. 5 sumą 3092 zł, 60 gr. z 1/2, pod Nr. 6 sumą 228 zł, 60 gr. z 1/2, pod Nr. 7 kaucją 24000 zł, pod Nr. 8 kaucją 10000 zł, pod Nr. 9 kaucją 1500 dolarów, pod Nr. 10 długiem 13003 zł, 49 gr. z 1/2, pod Nr. 11 długiem 875 dolarów, czyli sumę 7503 zł. z różnicą kursu z 1/2, i pod Nr. 14 sumą 2973 zł, 37 gr. zaległych składek z 1/2 i kosztami.

Ścisłmienia własności i ciężary szczegółowo figurują w dziale III wykazu hipotecznego. Licytacja powyższej nieruchomości, na zasadzie opisu z 3 załącznikami dokonanego przez Komornika Sądowego na pow. Włodawski W. Skibniewskiego w dniach 13—15 grudnia 1927 r., rozpoczęła się od sumy dwięćdziesiąt trzydzieści tysięcy siedemdziesiąt sześć złotych (239776).

Pragnąc przyjąć udział w licytacji przed rozpoczęciem takowej, winni złożyć Komornikowi, prowadzącemu licytację, wadium (kaucję) w kwocie 1/10 sprzedanej sumy t. j. 23977 zł, 60 gr. i na żądanie dowód obywatelstwa Polskiego.

Opis szacunek i dokumenty, dotyczące tej sprzedaży, mogą być przejrzone w kancelarii Sądu Okręgowego i w obwieszczonego Komornika w godzinach urzędowych.

m. Biała Podlaska dnia 17 lutego 1928 r.

Komornik Sądowy **J. Gałach.**

## Cóż z tego, że orzesz i siejesz,

bronujesz, pielesz i ciężko pracujesz, gdy obsiewasz ziemię lub lichem nasieniem?  
Plon masz marny a gatunek mizerny. Spróbuj i zamów nasiona u nas,  
a przekonasz się, co to są dobre nasiona.

**Hodujemy nasiona sami, więc znamy się na ich wartości.**

# „GRANUM” Hodowla Nasion Selekcyjnych

Warszawa, Plac Napoleona 6.